

Ks. Wojciech Misztal

Instytut Duchowości WT PAT w Krakowie

Mistyka chrześcijańska: przyczynek nowotestamentalnych pism związanych ze św. Pawłem

Składające się na *Nowy Testament* listy Pawłowe i *Dzieje Apostolskie* dostarczają wielu ważnych informacji o początkach chrześcijaństwa, w tym o duchowości pierwszych wyznawców Chrystusa. Przede wszystkim jednak zostały one pomyślane jako pomoc, narzędzie przekazywania, kształtowania duchowości (zob. np. Dz 1, 1 n. razem z Łk 1, 1 n.). Należą one do tekstów natchnionych: w takim razie pełnią rolę autoryzowanej wypowiedzi Boga o relacjach między Nim i ludźmi, o przeszłości tych związków, ale także o tym, jakimi one mają być teraz i w przyszłości (zob. np. Kol 1, 28; 2 Tm 3, 16 n.). Historia pokazuje, iż *corpus paulinum* i *Dzieje Apostolskie* od prawie dwóch tysięcy lat wywierają zasadniczy wpływ na życie duchowe chrześcijan¹. Inaczej mówiąc: one sprawiają to, co głoszą, gdy chodzi o pozytywny rozwój relacji między ludźmi i Bogiem. Te bardzo

¹ Tytułem przykładu można tu wymienić bł. Elżbietę od Trójcy Świętej (1880–1906). Zob. J. W. Gogola, *Życie teologalne bł. Elżbiety od Trójcy Świętej*, [w:] *Niebo w mojej duszy. Materiał z sympozjum poświęconego duchowości bł. Elżbiety od Trójcy Świętej (1880–1906) w stulecie jej śmierci: Kraków, 21 listopada 2006 r.*, red. o. A. Ruszała OCD, Kraków 2007, s. 47 n. Zob. też J. Gnilka, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, przekł. W. Szymona, Kraków 2001, s. 8 n.

związane ze św. Pawłem pisma, jakimi są *corpus paulinum* i *Dzieje Apostolskie*, są świadectwem, świadkiem w takich właśnie znaczeniach zdawania sprawy o przeszłości i skutecznej pomocy w kształtowaniu pozytywnej teraźniejszości i przyszłości. Dotyczy to także bardzo zaawansowanej komunii z Bogiem, która bywa określana mianem *mistyki*.

„Problemy z mistyką” czy „problematyka związana z mistyką”?

Kluczową dla podjętego tematu jest odpowiedź na pytanie, czy przesłanie listów Pawłowych i *Dziejów Apostolskich* dotyczy również mistyki. Innymi słowy: jeśli w pismach tych brakowałoby danych na temat mistyki, to nie będzie możliwym pracować podjęte zagadnienie. Faktycznie w *corpus paulinum* oraz w *Dziejach Apostolskich* – to samo trzeba powiedzieć o całym *Nowym Testamencie* – czytelnik nie znajdzie np. terminu *mistyka*. Co jednak ta informacja oznacza? Termin *mistyka* jest słowem polskim. Nonsensem byłoby wymagać, by znalazło się ono w tekstach spisanych w innym języku, po grecku, i to przed bez mała dwoma tysiącami lat, kiedy języka polskiego jeszcze nie było. Po jaki termin grecki miałoby w takim razie sięgać np. *corpus paulinum*, by (ewentualnie) mówić o mistyce? Brak terminologii nie oznacza barku oznaczanej za jej pomocą rzeczywistości. Zasadniczo to ludzki sposób wyrażania się, przy całym swym bogactwie i skuteczności, stara się doścignąć rzeczywistość, cały czas usiłuje to zrobić. Dotyczy to nie tylko teologii, ale także np. innych nauk. Co do teologii, to w listach Pawłowych, *Dziejach Apostolskich* i w całym *Nowym Testamencie* nie znajdziemy np. polskiego określenia *Trójca Święta* (zagadnienie to dotyczy także odpowiedników tego określenia w innych językach). Tymczasem byłoby błędem, gdyby negować, że pisma te mówią o Trójcy Świętej (zob. np. Mt 28, 18 n.; Rz 8, 1 n.). Wskazany przykład jest ważny i pomocny m.in. z następującego względu. Religia, duchowość Pawłowa jest jednoznacznie monoteistyczna i zarazem bez zażenowania wskazuje na trzy Osoby boskie, na Ojca, Syna i Ducha Świętego (zob. np. 1 Kor 8, 6; 12, 3 n.;

2 Kor 13, 13)². Czyż Bóg nie jest najbardziej fascynującą, najbardziej pozytywnie zaskakującą ze wszystkich istniejących rzeczywistości? Czy nie przerasta ludzkich np. wyobrażeń, wiedzy? Takie teksty jak dla przykładu Dz 17, 23 n.; Rz 11, 32 n.; 1 Kor 2, 1 n. oraz Ga 1, 15 n. pokazują, iż pisma związane ze św. Pawłem dzielą się przekonaniem, iż na powyższe pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Czy nie trzeba tego koniecznie tego uwzględnić także, gdy zajmujemy się mistyką jako bardzo zaawansowaną komunią z Bogiem?

Zasadniczym dla zapowiedzianego tematu jest zagadnienie, co rozumiemy przez *mystykę chrześcijańską*. Doprecyzowanie *chrześcijańską* jest bardzo ważne. Samo w sobie nie kwestionuje ono prawdziwości innych doświadczeń mistycznych rozumianych (uprzedzam tu definicję mistyki, którą przyjmujemy w niniejszym tekście) jako uświadomienie sobie przez dany podmiot bycia w bardzo głębokim (może wręcz wyjątkowym) kontakcie, zjednoczeniu z Bogiem. Ważne przesłanie przekazuje *Stary Testament*. Udziałem wiernych należących do ludu Bożego Starego Przymierza są takie spotkania z Bogiem, którym nie wolno zbyt pochopnie odmawiać charakteru mistycznego. Przykładu dostarcza wizja, którą ma Izajasz, wizja związana z udzieleniem mu ważnej misji i podjęciem jej przez Izajasza. Została ona zrelacjonowana w szóstym rozdziale *Księgi Izajasza*. To jednak nie koniec przesłania. Np. dziewiętnasty rozdział *Pierwszej Księgi Królewskiej* relacjonuje pod niejednym względem zdumiewające dla człowieka spotkanie z Bogiem, które stało się udziałem proroka Elizeusza. A co sądzić np. o Balsamie (i nie tylko o nim?), o wydarzeniach przedstawianych przez dwudziesty drugi rozdział *Księgi Liczb*?³

Już wskazane powyżej odniesienia wystarczają, by uzmysłwić sobie, iż relacje z Bogiem są dla człowieka rzeczywistością bardzo bogatą, nieraz zaskakującą. Człowiek sam dla siebie jest światem, który ustawicznie trzeba poznawać, zdobywać się na lepsze zrozu-

² Szerzej na ten temat zob. np. E. R. Martinez, *La vita cristiana e la spiritualità secondo san Paolo*, s. 17 n.; 33 n.; 61 n.; 124 n.

³ Z interesującym poszerzeniem spojrzenia na całe zagadnienie można zapoznać się u E. Ancilli, *Mistica non cristiana*, [w:] *Dizionario enciclopedico di spiritualità*, vol. II, a cura di E. Ancilli e del Pontificio Istituto di Spiritualità del Teresianum, Roma 1992, s. 1631 n.

mienie go. Jeszcze bardziej dotyczy to Boga i w konsekwencji ludzkich związków z Nim. W *corpus paulinum* zwraca na to uwagę np. drugi rozdział *Pierwszego Listu do Koryntian*. Jeśli przedstawione rozumowanie jest poprawne, to nie można nie uznać, iż pozytywne apogeum związków, komunii między Bogiem i człowiekiem musi być dla ludzkiego poznania wyzwaniem: wyzwaniem jak najbardziej pozytywnym, ale wyzwaniem. A właśnie na to bezgraniczne apogeum wskazuje nazwa *mistyka* tak, jak znajduje ona zastosowanie w teologii katolickiej. Mamy w jej przypadku do czynienia z problematyką bardzo rozległą – a *corpus paulinum* nie stanowi pod tym względem wyjątku⁴ – i tutaj można będzie zwrócić uwagę jedynie na wybrane spośród wielu elementy. Stąd też propozycja następującej, roboczej definicji⁵: *mistyka chrześcijańska, to właściwa danemu chrześcijaninowi świadomość, że żyje on w bardzo zaawansowanej, głębokiej komunii z Bogiem*⁶.

W związku z terminologią przydatna będzie jeszcze następująca uwaga. W naukach teologicznych uprawianych i prezentowanych w języku polskim pojawia się rozróżnienie pomiędzy *mistycyzmem* i *mistyką*. M. Górski zestawiając te dwa określenia pisze:

W językach zachodnich zazwyczaj używa się tylko jednego z nich (ang. *mysticism*; fr. *mystique*). W języku polskim termin ten [tzn. *mistycyzm*] kładzie akcent bardziej na aspekt zjawiskowy (psychologiczny) oraz subiektywny, zaś «*mistyka*» podkreśla odniesienie obiektywne i teologiczne⁷

⁴ Zob. J. Rumak, *Mistyka świętego Pawła Apostoła*, Asyż 1977, s. 8.

⁵ Szerzej na ten temat zob. np. J. W. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem*, wyd. II poprawione, Kraków 2003, s. 251 n.; 269 n.; J. A. Kłoczowski, *Mistyka*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*. Wersja 1.0, 2003 (program komputerowy).

⁶ R. C. Tannehill, *Dying and Rising with Christ: A Study in Pauline Theology*, Berlin 1967, s. 4, proponuje następującą definicję *mistyki* (ang. *mysticism*): „twierdzenie (ang. doctrine), że dana osoba może dojść do bezpośredniego kontaktu z Bogiem poprzez doświadczenia, gdzie ta osoba jest podmiotem (ang. through subjective experiences), które to doświadczenia w sposób istotny różnią się od doświadczeń składających się na zwykłe życie” Gdy chodzi przekład angielskiego terminu *mysticism* przez polskie *mistyka*, to do tego tematu jeszcze przyjdzie powrócić.

⁷ M. Górski, *Mistycyzm*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 532. Zob. A. De Sutter, *Misticismo*, [w:] *Dizionario enciclopedico di spiritualità*, dz. cyt., s. 1635 n.

Znajdujący się w przytoczonym tekście termin *zazwyczaj* jest istotny. Otóż język francuski posiada słowo *mysticisme*, które znaczeniowo odpowiada polskiemu *mistycyzm*. Zaś francuski termin *mystique*, gdy występuje jako rzeczownik, dobrze koresponduje co do treści z polskim *mistyka*. Podobne rozróżnienie znają przynajmniej jeszcze języki włoski i niemiecki.

Cytowana opinia składa jeszcze do następujących przemyśleń. Na mistykę nieraz patrzy się z podejrzliwością: dotyczy to także teologii jako nauki i uprawiających tę naukę. Daje o sobie znać wyzwanie odnalezienia się, oceny wielości danych i to nieraz bardzo zaskakujących, żeby nie powiedzieć dziwnych itd. Trzeba się liczyć z mniej czy bardziej świadomym, zawinionym, odpowiedzialnym wprowadzaniem w błąd przez osoby przedstawiające się jako będące w wyjątkowo zaawansowanej wspólnoty z Bogiem (przy czym stopień winy, odpowiedzialności może tu być różny). Stąd uzasadniona troska o zdefiniowanie, ustalenie tego, co prawdziwe, i tego co nieprawdziwe. Obecnie w języku polskim określenia typu *obiektywny* i *subiektywny* sugerują – co ma miejsce już przy pierwszym zetknięciu się z nim, a więc jest ważne, może zasadniczo wpłynąć na rozumowanie – następujący stan rzeczy. *Obiektywne* to tyle co rzeczywiste, prawdziwe. *Subiektywne* to być może wymyślone, odczytane błędnie przez podmiot itp. Już wzmiankowane możliwości znaczeniowe wskazują, iż w związku z drugim przypadkiem prawdopodobnie pojawi się podejrzliwość, sceptycyzm itp. Ostrożność, rzetelność, podejście krytyczne (czyli różne od krytykanckiego, od bycia uprzedzonym) to rzecz zupełnie podstawowa, gdy chodzi o wszelkie badania naukowe, o ich skuteczność. Teologia nie stanowi tu wyjątku. Polskie *obiektywny* pochodzi od łacińskiego *objectivus*, które najpierw znaczy *odnoszący się do przedmiotu*, z kolei polskie *subiektywny* wywodzi się od łacińskiego *subiectivus*, które oznacza *podmiotowy*⁸ Czy jednak doświadczenie osobiste zawsze jest mało ważne, błędne, podejrzane? Duchowość Pawłowa opiera się na doświadczeniu (zob. np. Dz 9, 1 n.; Ga 1, 1 n.). Duchowość przekazywana przez *Nowy Testament* jest na tyle oparta na ludzkim, sprawdzalnym do-

⁸ Por. np. *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 1980, s. 519 i 709.

świadczeniu, że przysługuje jej miano *empirycznej* (zob. np. 1 Kor 15, 3 n.; 1 J 1, 1 n.). I w ostatecznym rozrachunku, co jest bardzo ważne, nie chodzi tu jedynie o życie duchowe np. św. Pawła Apostoła czy św. Jana Apostoła, ale także o duchowość tych, którzy komuniją z Bogiem zawdzięczają tym osobom, dzięki którym powstały pisma nowotestamentalne. Czyli ich życie w komunii z Bogiem cechuje się m.in. zasadniczym aspektem empirycznym, tzn. rodzi się i trwa dzięki doświadczeniu, do którego mają dostęp przez *Nowy Testament*. Tak będzie, jak długo będzie istniało chrześcijaństwo. Takie przesłanie *Nowego Testamentu* jest dla nas zasadnicze, normatywne.

I drugie doprecyzowanie. W językach zachodnich nowożytnych terminy odpowiadające np. polskim *obiektywny* i *subiektywny*, jak oceniam, bardziej niż na stan faktyczny i na domenę doświadczenia osobistego, na ewentualne mylenie się odczuwającego itp. wskazują, iż mamy odpowiednio do czynienia z przedmiotem poznania-doświadczenia oraz z podmiotem tegoż poznania-doświadczenia. Jeśli rozumowanie jest słuszne, to trzeba być bardzo ostrożnym przy tłumaczeniach, przy interpretacji tekstów obcojęzycznych lub pochodnych, bo łatwo o błędy. W tym kontekście chciałbym jeszcze przypomnieć, iż w teologii (oczywiście rozumianej jako dyscyplina naukowa) daje o sobie znać pewne (niekiedy duże) lekceważenie, niedocenywanie, nieufność wobec mistyki (czy duchowości jako takiej). To tak, jakby zapomniano, czym teologia jako dyscyplina naukowa zajmuje się⁹ Zapomnieć o przedmiocie swych badań to np. tyle, co

⁹ Dobrego przykładu dostarcza opublikowany w renomowanym słowniku teologiczno-egzegetycznym artykuł P. T. O'Brien, *Mysticism*, [w:] *Dictionary of Paul and His Letters*, ed. G. F. Hawthorne etc., Downers Grove-Leicester 1993, s. 623–625. Można z niego wywnioskować, iż zbawienie, łaska, wiara to rzeczywistości jak najbardziej obiektywne, podczas gdy osobiste życie duchowe, a więc osobisty kontakt z Bogiem, przyjmowanie zbawienia, łaski (w tym w swych najbardziej rozwiniętych stadiach, formach) właściwie nie ma znaczenia, czy *de facto* nawet nie istnieje. Czytając ten artykuł ma się wrażenie, iż istnieje np. dużo niejasności a może wręcz nieporozumień, gdy chodzi o terminologię. Należy bardzo rzetelnie zastanowić się, skąd biorą się ewentualne trudności, uprzedzenia, o czym one świadczą. Czy np. nie są w jakimś stopniu zawinione także przez teologów zajmujących się duchowością, w tym mistyką? Konkludując, O'Brien stwierdza m.in.: „W świetle wskazanej powyżej definicji Paweł może zostać nazwany «mystykiem» [ang. *mystic*] (por. 2 Kor 12, 1–4), jednak jego teologia nie jest teologią mistyczną [but he does not have a mystical theology]. Jego

popęłnić poważny, nie mogący nie mieć negatywnych konsekwencji błąd metodologiczny.

Mistyka, sakramenty i Słowo Boże

Nowotestamentalne pisma związane ze św. Pawłem znają i traktują jako zasadnicze dla duchowości chrześcijańskiej – czyli dla związków ludzi z Bogiem, dla ich pomyślności – tematy sakramentów i Słowa Bożego. Oto przynajmniej dwa przykłady. „Bo ja nie wstydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego, najpierw dla Żyda, potem dla Greka. W niej bowiem objawia się sprawiedliwość Boża, która od wiary wychodzi i ku wierze prowadzi, jak jest napisane: a sprawiedliwy z wiary żyć będzie” (Rz 1, 16–17). „Bo wy wszyscy, którzy zostaliście w kąpieli chrzcielnej zanurzeni w Chrystusa, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie. Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą dziedzicami” (Ga 3, 27–29)¹⁰ Prezentując zagadnienie mistyki M. Chmielewski zauważa: „Sakramenty są sercem, źródłem i szczytem mistyki chrześcijańskiej. Niemniej jednak we współczesnej teologii kwestia roli sakramentów w życiu mistycznym, zwłaszcza chrztu i Eucharystii, nie jest dostatecznie opracowana”¹¹. Już z tego powodu należy mówić o św. Pawle i o związanych z jego osobą pismach nowotestamentalnych jako o ważnych, niestety zapomnianych, ustawicznie normatywnych początkach – *początkach* nie tylko w znaczeniu chronologicznym – mistyki chrześcijańskiej. Za zaproszenie

teologia nie opiera się na doświadczeniu, które mogłoby być nazwane mistycznym [ang. *mystical*], lecz «na Jezusie, Tym, który wypełnia daną przez Boga obietnicę i realizuje zamierzony przez Boga cel, jakim jest zbawienie, na Jezusie, ukrzyżowanym i wywyższonym Panu, Jezusie, boskiej mądrości, w którym Bóg stwarza, podtrzymuje i prowadzi do spełnienia wszystko, co istnieje, na Jezusie, który tu i teraz żyje w swoim ludzie przez swego Ducha» (s. 625).

¹⁰ Jak wskazuje kontekst, termin „żyda” występuje w Ga 3, 27–29 w znaczeniu przynależności do określonej grupy religijnej. Stąd pisownia z małej litery.

¹¹ M. Chmielewski, *Mistyka*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, dz. cyt., s. 537.

i zarazem zobowiązanie do badań nad związkami między sakramentami i mistyką można przyjąć następujące słowa papieża Benedykta XVI z encykliki *Deus caritas est*¹²: „«Mistyka» sakramentu, której podstawą jest uniżenie się Boga ku nam, ma zupełnie inną doniosłość i prowadzi znacznie wyżej, niż mogłoby tego dokonać jakiegokolwiek mistyczne uniesienie człowieka”¹³ Kontekst wskazuje, iż papież ma na myśli Eucharystię czy przede wszystkim o Eucharystię. Czy jednak przedstawiony w cytowanym fragmencie *Deus carista est* związek między Eucharystią i mistyką w swej istocie nie jest relacją między każdym sakramentem jako takim i mistyką?¹⁴ W związanych ze św. Pawłem pismach znajdziemy informacje o podstawowym znaczeniu np. Eucharystii i chrztu dla życia chrześcijańskiego, dla komunii chrześcijan z Chrystusem. Przy czym chodzi o takie sprawowanie-przyjmowanie tych sakramentów, które wiąże się z bardzo głęboką komunią z Chrystusem np. w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, w boskiej pełni życia. Co do chrztu można tu wymienić np. Rz 6, 1–11 i Kol 2, 12–14 razem z 3, 1–4, co do Eucharystii natomiast 1 Kor 10, 1–33 i 11, 20–34. Jeśli określenie *mistyka* wskazuje na pozytywną, bardzo silną komunię człowieka z Bogiem, to użycie go w tym kontekście nie tylko nie jest nadużyciem, ale okazuje się jak najbardziej uzasadnione.

Wracając jeszcze do przytoczonej powyżej wypowiedzi ks. M. Chmielewskiego, to wątek domaga się następującego poszerzenia. Trzeba uwzględnić Pismo Święte. Ono razem z sakramentami stanowi źródło i serce duchowości oraz w pewnym sensie jej cel. Należy tu przypomnieć Sobór Watykański II, a dokładniej *Konstytucję dogmatyczną o Objawieniu Bożym*, nr 21, gdzie mamy istotne odniesienia, oparcie się na św. Pawle, na fragmencie jego wypowiedzi zawartej w *Dziejach Apostolskich* i na fragmencie jego *Pierwszego Listu do Tesaloniczan*. Oto zapowiadziany tekst soborowy:

¹² Określenie *encyklika* wskazuje, że mamy do czynienia z przesłaniem bardzo wysokiej rangi, gdy chodzi o nauczanie papieskie.

¹³ Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* o miłości chrześcijańskiej (25.12.2005), nr 13; tekst za: <http://www.vatican.va>; strona odwiedzona: 28.01.2006.

¹⁴ Przy czym w żadnym wypadku nie chodzi o pomniejszanie etc. znaczenia Eucharystii.

Kościół zawsze otaczał czcią Boże Pisma, podobnie jak i samo Ciało Pańskie. Zwłaszcza w liturgii świętej bierze ciągle chleb życia ze stołu Bożego słowa i Ciała Chrystusowego i podaje wierzącym. Pisma te w połączeniu ze świętą Tradycją uważał i uważa zawsze za najwyższą regułę swej wiary, ponieważ natchnione przez Boga i spisane raz na zawsze, niezmiennie przekazują Boże słowo i sprawiają, że w wypowiedziach Apostołów i proroków rozbrzmiewa głos Ducha Świętego. Tak całe przepowiadanie kościelne, jak i sama religia chrześcijańska, musi się karmić Pismem świętym i nim się kierować. W świętych bowiem księgach Ojciec, który jest w niebie, z wielką miłością wychodzi swoim dzieciom naprzeciw i rozmawia z nim. Tak wielka zaś w słowie Bożym zawiera się moc i potęga, że staje się ono dla Kościoła podstawą i siłą żywotną, a dla dzieci Kościoła umocnieniem wiary, pokarmem duszy, czystym i trwałym źródłem życia duchowego. Toteż bardzo słusznie do Pisma świętego odnoszą się słowa: „Żywe jest słowo Boże i skuteczne” (Hbr 4, 12), „władne zbudować i dać dziedzictwo ze wszystkimi świętymi” (Dz 20, 32; por. 1 Tes 2, 13)¹⁵

Także *Katechizm Kościoła Katolickiego* zwraca uwagę na podstawowe dla duchowości chrześcijańskiej znacznie Słowa Bożego: „Pismo Święte i Ciało Pańskie karmią całe życie chrześcijańskie i nim kierują” (nr 141)¹⁶. Dobrze będzie też zwrócić uwagę na sł. Bożego Jana Pawła II, a dokładniej na jego *Posynodalną adhortację apostolską o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie „Vita consecrata”* (25.03.1996), gdzie w punkcie 94 czytamy: „Słowo Boże jest pierwszym źródłem wszelkiej duchowości chrześcijańskiej”¹⁷. Określenia „całe życie chrześcijańskie” i „wzelkiej duchowości chrześcijańskiej” nie pozostawiają wątpliwości, iż Pismo św. posiada takie znaczenie także, gdy chodzi o najbardziej zaawansowane zjednoczenie człowieka z Bogiem w doczesności.

¹⁵ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 21 (tekst za: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 359 n.).

¹⁶ Tekst za: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. II poprawione, Poznań 2002, s. 48.

¹⁷ Tekst za programem komputerowym: *Nauczanie Kościoła Katolickiego. Wersja 1.0*, Wydawnictwo M, Kraków 2003.

Mistyka: cel czy również i początek życia duchowego?

Z poprzednich uwag wydaje się wynikać, iż w doczesności mistyka jako uświadomiona bardzo głęboka komunia z Bogiem składa się na treść, na istotę życia chrześcijańskiego, o ile oczywiście to ostatnie przebiega, rozwija się prawidłowo. Można sformułować tezę, iż potencjalnie jest ona w tym znaczeniu ofiarowana, proponowana z ogromną hojnością, że w jakiś sposób odnosi się do wszystkich. Ewidentnie zagadnienie wymaga dalszych badań, ważnych uściśleń i tutaj, jak zostało zaznaczone, występuje tytułem punktu wyjścia dla weryfikacji, dociekań itp. Jest też inny aspekt, którego pominięcie w sposób ujemny znacząco ważyłoby na prezentacji podjętego tematu. Otwierający niniejsze refleksje tytuł odsyła do nowotestamentalnych pism związanych ze św. Pawłem. Listy autorstwa św. Pawła posiadają tutaj szczególne znaczenie. W pewnym sensie są one świadectwem Apostoła o sobie samym, o swej duchowości. Jeśli taki czy inny list składający się na zbiór określany tradycyjnie jako *corpus paulinum* nie jest autorstwa św. Pawła, to w takim razie mamy do czynienia z interesującym spojrzeniem na Apostoła i jego duchowość z innej perspektywy. Przy czym nie ma powodów, by pochopnie odmawiać znajdującym się tam informacjom charakteru historycznego. Nauka potrzebuje dowodów. Uprzedzenia czy z góry przyjęte założenia mogą jej bardzo zaszkodzić. Trzeba też uwzględnić *Dzieje Apostolskie*. Ich przesłanie może okazać się bardzo przydatne, gdy chodzi o zweryfikowanie, potwierdzenie lub ponowne przebadaniem wniosków wyprowadzonych z listów Pawłowych, gdy chodzi o uzupełnienie udostępnianych przez nie danych. Zagadnienie można sformułować następująco: czy *Dzieje Apostolskie* ukazują św. Pawła jako mistyka, czy łączą mistykę z jego osobą? Zachęcająco pod tym względem wygląda już wydarzenie znane jako objawienie się zmartwychwstałego Chrystusa św. Pawłowi pod Damaszkiem. Jest to prawdziwe spotkanie. Jak poważnie trzeba je traktować wydaje się wskazywać np. to, iż *Dzieje Apostolskie* wprost podejmują temat tego spotkania aż trzy razy, tzn. w 9, 1 n.; 22, 4 n.; 26, 9 n. Jeżeli św. Paweł nawiązuje do niego także w pierwszym rozdziale *Listu do Galatów* oraz w trzecim rozdziale *Listu do Filipian*, to i tym wypadku

poprzez słownictwo i tok myślenia mamy jednoznaczne wskazanie, iż dla Apostoła jest to wydarzenie, ogólnie ujmując, istotne. Wracając do wskazanych relacji *Dziejów Apostolskich* to warto zwrócić uwagę, iż wg nich Chrystus daje się zobaczyć, mówi, daje się poznać, zrozumieć, słucha, odpowiada, wskazuje, co Apostoł ma następnie robić. Mamy do czynienia z prawdziwym, udanym, bardzo bliskim, zarazem zaskakującym spotkaniem, przekroczeniem niejednej bariery, którą ludzka inteligencja i doświadczenie prawdopodobnie nie raz określiłyby jako nieprzezwyciężalne, czy bardzo trudne do przekroczenia. Jeśli z kolei pod tym kontem zwrócimy uwagę na pierwszy rozdział *Listu do Galatów*, to przyjdzie powiedzieć, iż mamy także do czynienia z suwerennym działaniem Boga Ojca. Z *Pierwszego Listu do Koryntian* wynika, iż w misterium spotkania damasceńskiego aktywnie uczestniczy także Duch Święty, że również Jego rola jest kluczowa (zob. 1 Kor 12, 3). W konsekwencji trzeba uzupełnić nasze uwagi o zasadniczy element: mistyka, z którą mamy do czynienia jest trynitarna. Wyraźnie też widać, iż jest ona ukierunkowana na dobro obdarowanego człowieka i przez niego zarazem na dobro innych potrzebujących zbawienia. Staje się to jeszcze bardziej ewidentne, gdy uwzględnimy konsekwencje spotkania damasceńskiego. Ono jednoznacznie nie zamyka na sobie, lecz wyprawia w dalszą drogę.

Jeśli objawienie-spotkanie damasceńskie należy również do domeny bardzo bliskiego, uświadomionego spotkania potrzebującego zbawienia człowieka ze zbawiającą Istotą boską, czyli do domeny mistyki (a jak je inaczej zaklasyfikować?), to nasuwają się m.in. takie oto wnioski. Czy dotyczą one wyłącznie przypadku spotkania damasceńskiego? Oto zapowiedziane wnioski. Objawienie prywatne i szerzej mistyka przedstawiają się tu jako bardzo ważna, pozytywna częścią Objawienia. Nie wolno *a priori* postrzegać relacji między nimi w kategoriach np. konfliktu. Objawienie prywatne i szerzej ujmując mistyka jako dar udzielony jednej osobie są także dane dla dobra innych. W pewnym sensie chrześcijaństwo jako takie jest dzieckiem, owocem interesującego nas teraz przeżycia-spotkania pod Damaszkiem. Okazuje się też, iż Szawel-Paweł wkracza w chrześcijański okres swego życia – tzn. w okres, który uważa za najlepszy, najpo-

myślniejszy dla siebie, gdy chodzi o doczesność (zob. np. Flp 3, 4 n. i zawarte tam spojrzenie, ocenę już z perspektywy czasu) – jako mistyk, poprzez przeżycie mistyczne. To przeżycie nawet w pewnym sensie uprzedza jego stanie się chrześcijaninem, podjęcie daru komunii z Chrystusem, wynikający z tego rozkwit duchowy. Jest początkiem dla nich. Znajdując sojusznika w pierwszym rozdziale *Listu do Galatów* można spróbować ująć to następująco. Jeżeli wydarzenie damasceńskie to punkt wyjścia i ustawiczny, zasadniczy dynamizm dla całego późniejszego życia św. Pawła, to w konsekwencji mistyka przedstawia się nie tylko jako (ewentualny – jednak czy potrzebne jest takie doprecyzowanie?) cel, ideał rozwoju-życia duchowego, ale również jako jego źródło. Damasceńskie przyjście Chrystusa zmartwychwstałego bezpośrednio, wprost dotyczy św. Pawła. Jednak czy wskazana kolejność jest wyjątkowa? Nieco uprzedzając pochopnie, niech będzie wolno tutaj wskazać na teksty, które ukazują chrzest jako misterium bardzo głębokiego zjednoczenia człowieka z Chrystusem umarłym i zmartwychwstałym, dogłębnej, zbawczej, życiodajnej komunii z Nim w Jego śmierci i zmartwychwstaniu (zob. Rz 6, 1–11 a także Kol 2, 12–14 razem z 3, 1–4). Mimo różnic zbieżność, gdy chodzi o wspomnianą logikę mistyki (czyli bardzo głębokiej komunii z Bogiem) jako początku i jako celu życia chrześcijańskiego jest ewidentna.

Przejdźmy jeszcze do listów Pawłowych. Podejźmy do nich jako do tworzących całość zarazem ze świadomością, że w przypadku części z tych pism autorstwo jest dyskutowane. Jeżeli jednak są one łączone Apostołem, to w takim razie wskazują na istnienie nurtu, na którego istotę oddaje określenie *Pawłowa szkoła duchowości*. Jeżeli faktycznie taki czy inny list nie został napisany przez św. Pawła, to *summa summarum* ta sytuacja sprzyja koncepcji *Pawłowej szkoły duchowości*. Zupełnie podstawowym jest też, że *corpus paulinum*, podobnie jak *Dzieje Apostolskie* i wszystkie inne pisma, które spotykamy w *Nowym Testamencie*, zostały napisane w określonym celu. Są pomyslane jako mówiące o spotkaniu między Bogiem i potrzebującymi zbawienia. Tak więc swej istocie np. *corpus paulinum* wskazuje na duchowość Pawła z Tarsu i związanych z nim pierwszych chrześcijan. Ten odnoszący się do przeszłości przekaz jest ewidentnie bardzo

wartościowy. Jednakże podstawowy cel, dla którego pisma nowotestamentalne powstały i następnie do dzisiaj z pieczołowitością są przechowywane, przekazywane, czytane i wyjaśniane np. w czasie liturgii lub prywatnie, komentowane, studiowane, plasuje się gdzie indziej. Mianowicie chodzi o podzielenie się duchowością, umocnienie jej, o jej rozwój. *Corpus paulinum*, wszystkie pisma nowotestamentalne to przede wszystkim program dla duchowości, pomoc, gdy chodzi o udane spotkanie z Bogiem (historia nieraz potwierdziła, że jest to program i pomoc bardzo wartościowe, bardzo skuteczne).

Pisma związane ze św. Pawłem: próby identyfikacji tekstów dotyczących życia mistycznego

Prezentując temat ewentualnej obecności wątków dotyczących mistyki w *corpus paulinum*, P.T. O'Brien zwraca uwagę na następujące punkty z życia Pawła i tematy teologiczne zawarte w *corpus paulinum*: 1) nawrócenie św. Pawła, 2) śmierć i zmartwychwstanie razem z Chrystusem w chrzcie; 3) życie w Chrystusie; 4) udział w cierpieniach Chrystusa (współdzielenie cierpień); 5) samowystarczalność duchowa względem okoliczności zewnętrznych (O'Brien zaznacza, iż nie mamy tu do czynienia nawet z cieniem prób uniezależnienia się do Boga, że Apostoł zdaje sobie sprawę z takiej zależności, akceptuje ją, uważa za korzystną dla siebie)¹⁸; 6) glosolalia¹⁹ Jak już zastało zaznaczone, autor ten (przynajmniej we wskazanym artykule) wydaje się nastawiony sceptycznie do mistyki (wypada też powtórzyć, iż jest dość prawdopodobnym, że mamy do czynienia z nieporozumieniami, gdy chodzi o terminologię). Ze swej strony za C.V. Truhlar'em można odwołać się do także ilościowo reprezentatywnej grupy tekstów wskazujących na działanie Ducha Świętego jako wypowiedzi przynajmniej *implicite* o charakterze mistycznym (np. Rz 8, 14-16.26)²⁰. Zdaniem M. Chmielewskiego na doświadczenia mistyczne wskazują m.in. takie passusy jak 1 Kor 2, 12 (o szczególnym po-

¹⁸ Mamy tu więc do czynienia ze zgodnością z klasycznym katolickim punktem widzenia.

¹⁹ P.T. O'Brien, *Mysticism*, [w:] *Dictionary of Paul and His Letters*, dz. cyt., s. 623 n.

²⁰ C.V. Truhlar, *L'esperienza mistica. Saggio di teologia spirituale*, Roma 1984, s. 102 n.

uczeniu przez Ducha), 2 Kor 4, 6 (o ogarniającym człowieka z jego serca takim działaniu Bożym, że tenże człowiek zostaje oświecony blaskiem poznania chwały Bożej, jak pisze św. Paweł, „na obliczu Jezusa Chrystusa»), Kol 2, 1–2 i Ef 1, 17–18 (dotyczące o pełniejszego poznania misterium Bożego)²¹.

Według A. De Sutter'a na życie mistyczne, gdy chodzi o *corpus paulinum*, wskazują następujące teksty. W Ga 1, 8 św. Paweł pisze o sobie samym jako o osobie, której udziałem stało się bardzo ważne objawienie Syna Bożego, że to objawienie jest pochodzenia Bożego. W dwunastym rozdziale *Pierwszego Listu do Koryntian* Apostoł podejmuje zagadnienie doświadczeń charyzmatycznych, przeżyć, których podmiotem są charyzmatycy. A. De Sutter daje do zrozumienia, że listy Pawłowe nie ograniczają mistyki do nielicznej elity, ale zaznaczają, że wszyscy chrześcijanie otrzymali Ducha Świętego, że dzięki Niemu są zjednoczeni z Chrystusem (Rz 8, 9–11 i 1 Kor 13, 16). To, że Duch nie jest bierny, *corpus paulinum* prezentuje także jako jednocześnie się Ducha z duchem chrześcijanina, że poświadczą w takiej właśnie komunii chrześcijanom, iż są dziećmi Bożymi. W takim właśnie kontekście Duch sprawia, że chrześcijanie z ufnością wołają *Abba, Ojcze!* (Rz 8, 14–15; Ga 4, 6). Cały czas nie chodzi o przywileje zarezerwowane dla jakiejś nielicznej elity. Duch przychodzi z pomocą naszej słabości zanosząc niewymowną modlitwę w naszej intencji (Rz 8, 26). Poucza też nas, kształtuje (1 Kor 2, 10). Jest źródłem radości (1 Tes 1, 6) i pokoju (Rz 14, 17). Wygląda na to, że A. De Sutter zalicza do wskazujących na doświadczenie mistyczne także następujące passusy (jego wypowiedź nie przedstawia się pod tym względem jednoznacznie). Idąc za 1 Kor 3, 1–3 trzeba wyróżnić chrześcijan *duchowych*²², którzy są zdolni zrozumieć dużo więcej z misterium Bożego (są też inni, którzy nie są w stanie tego zrobić, którzy potrzebują ugruntowania na poziome podstawowym). Apostoł życzy chrześcijanom, by Bóg zechciał udzielić im „ducha mądrości i objawienia”,

²¹ M. Chmielewski, *Mistyka*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, dz. cyt., s. 537.

²² W sensie: bardziej uduchowionych, bardziej otwartych na Ducha, czyli dojrzałszych w znaczący sposób (za taką interpretacją przemawia np. kontekst, w jakim w *corpus paulinum* występują greckie określenia typu *pneumatikos, pneumatikoi*, tłumaczącą dosłownie: *duchowy*, w liczbie mnogiej *duchowi*).

aby naprawdę poznali Chrystusa (Ef 1, 16–20)²³. A. De Sutter wskazuje też na następujący fragment *Listu do Efezjan*: „Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości wko-rzeni i ugruntowani, wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogar-nąć duchem, czym jest szerokość, długość, wysokość i głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą pełnią Bożą” (Ef 3, 17–19)²⁴. Następnie A. De Sutter pisze, iż sprawia to Duch, jako Ten, który umacnia „człowieka wewnętrznego” (Ef 3, 16). Chrześcijanin jest w stanie wzrastać we wszystkim „ku Temu, który jest Głową, ku Chrystusowi” (Ef 4, 15) i dojść do pełnego rozwoju, do pełni zrozumienia, dzięki czemu jego udziałem stanie się doskonale poznanie misterium Boga (Kol 2, 2–3). Na zakończenie prezentacji wskazanych stwierdzeń Pawłowych A. De Sutter stwierdza:

Teksty te wydają się nam wskazywać w sposób jasny na doświad-czenie mistyczne: mówią o byciu w bardzo dużym stopniu pod dzia-łaniem Ducha Świętego i wnikaniu w misterium Jezusa Chrystusa; im bardziej stajemy się duchowymi, tym bardziej dar chrztu przenika do świadomości. W doskonałych dzieciach Ojca to Duch będzie ich ożywiał (Rz 8, 14) i oni będą mogli powiedzieć: to już więcej nie ja, lecz Chrystus, który żyje we mnie (Ga 2, 20)²⁵

Jak widać, zdaniem prezentowanego teologa *corpus paulinum* po-strzega życie mistyczne bardzo dynamicznie, jako zróżnicowane, będące udziałem różnych podmiotów, w jakimś stopniu udzielone-ofiarowane wszystkim będącym w komunii z Chrystusem (czyli nor-malnie rzecz biorąc wszystkim chrześcijanom). Trzeba też uwzględ-

²³ Biorąc pod uwagę tok myślenia w pierwszy i drugim rozdziale *Listu do Efezjan* (czyli uwzględniając najbliższy kontekst) lepsza jest następująca interpretacja: *aby Bóg Ojciec udzielił Ducha Świętego, który jest Duchem mądrości i objawienia*.

²⁴ Ef 3, 17–19 można rozumieć jako modlitwę.

²⁵ A. De Sutter, *Mistica*, [w:] *Dizionario enciclopedico di spiritualità*, dz. cyt., s. 1628 (sam artykuł nie jest zbyt długi, zajmuje nieco ponad 4 strony; część poświęcona *Nowemu Testamentowi* jest proporcjonalnie krótka i w przeważającej mierze składa się z wykazu tekstów; w tym ostatnim jednoznacznie dominują teksty Pawłowe i na dru-gim miejscu Janowe w proporcji 3 do 1 czy nawet 4 do 1; gdy chodzi o *Nowy Testament*, to A. De Sutter wyraźnie preferuje teksty Pawłowe). Zob. też zob. też F. F. Bruce, *Was Paul a Mystic*, „Reformed Theological Review” 34(1975), s. 73 n.

nić, iż w przypadku danego chrześcijanina, czego *corpus paulinum* jest świadome, możemy mieć do czynienia z różnymi okoliczności, stanami duchowymi, trudnościami itp. Widać także troskę, by odbiorcy tych pism żyli jak w jak najgłębszym zjednoczeniu z Bogiem.

Czy istnieją jeszcze inne możliwości, ważne kierunki badań? Jeśli uwzględnić zaproponowaną powyżej roboczą definicję mistyki, to kryteria spełnią (a przynajmniej z góry nie można tego odrzucić) np. Ga 2, 20 mówiące o zamieszkiwaniu Chrystusa w św. Pawle, wskazujące na istotę misterium chrzcielnego jako śmierci i zmartwychwstania razem z Chrystusem Rz 6, 1-11 i Kol 2, 12-14 razem z 3, 1-4, ukazujące istotę duchowości małżeńskiej Ef 5, 22-33. Zjednoczenie chrzcielne z Chrystusem bywa tu interpretowane także w kategoriach inkorporacji, stania się Jego członkami (zob. Ga 3, 27; 1 Kor 12, 13; zob. też 1 Kor 10, 2)²⁶ i przynależności do Chrystusa, stania się Jego własnością²⁷, co zakłada opiekę, ochronę ze strony samego Chrystusa. Za A. Schweizerem można wymienić temat życia w Chrystusie (zob. np. 1 Kor 1, 30-31)²⁸. Za bardzo prawdopodobny kierunek kompletowania tej listy i prowadzenia dalszych badań należy uznać następujący. Interesująco przedstawiają się teksty eucharystyczne, które składają się na *Pierwszy List do Koryntian* (tzn. 1 Kor 10, 1-33 i 11, 20-34). Druga część piątego rozdziału *Listu do Efezjan* zawiera przesłanie, które wolno czy nawet należy określić mianem *mystyki małżeńskiej* i to bez pochopnego wykluczania odniesienia do sakramentu małżeństwa (Ef 5, 21-33). Mamy teksty mówiące o naśladowaniu Osób boskich przez chrześcijanina czy o stawaniu się podobnym do Nich (zob. 1 Kor 11, 1 w związku z Chrystusem; Ef 5,

²⁶ Szerzej na ten temat zob. J. Huby, *Mystiques paulinienne et johannique*, Paris 1946, s. 207.

²⁷ Więcej na ten temat zob. np. W. Misztal, *Odnowienie i udzielenie pełni życia w Świętym Duchu Ojca i Chrystusa. Studium na podstawie listów św. Pawła Apostoła*, Kraków 2002, s. 341.

²⁸ Zob. A. Schweitzer, *La mystique de l'Apôtre Paul*, Paris 1962, s. 167 n. Jak uważa O'Brien (*Mysticism*, [w:] *Dictionary of Paul and His Letters*, dz. cyt., s. 624), zdaniem A. Schweitzer'a chrześcijanie są w sposób mistyczny zjednoczeni z Chrystusem i właśnie w ten sposób, dzięki takiemu pośrednictwu z Bogiem (jest to tzw. *Christmysticism*), jest to życie w Chrystusie; przy czym mistyka-zjednoczenie posiadają tu charakter eschatologiczny, ukierunkowanie eschatologiczne.

1-2 w związku z Bogiem Ojcem; Ga 5, 22-23 w związku z Duchem Świętym). *List do Kolosan* bardzo śmiało ukazuje misterium cierpienia jako dające radość-szczęście dopełnianie braków cierpień Chrystusowych (Kol 1, 24)²⁹ Ósmy rozdział *Listu do Rzymian* (może zwłaszcza rozpoczynającego go i wieńczące wersety) ukazują chrześcijan jako już w doczesności mających udział także w ostatecznym, pełnym triumfie Trójcy Świętej³⁰ i tym samym w ostatecznym zwycięstwie potrzebujących zbawienia³¹. Ciekawe, bardzo szerokie, bo wykraczające poza domenę duchowości właściwej wyłącznie człowiekowi³², perspektywy otwierają się – niezależnie, jak będziemy oceniać np. zagadnienie tzw. *mistyki kosmicznej*³³ – wraz czy dzięki takim tekstom jak Rz 8, 18-23, Ef 1, 3-10 i Kol 1, 12-20.

* * *

Czy ktoś chce, czy nie, tematyka określana jako mistyka należy do samej istoty chrześcijaństwa, w tym jego duchowości i teologii. Nowotestamentalne pisma związane ze św. Pawłem Apostołem, tzn. *corpus paulinum* oraz *Dzieje Apostolskie*, okazują się tu wielorako pomocne. Pokazują m.in., że terminologia jest istotna, nie jest jednak

²⁹ A. Deissmann i J. Schneider, w kontekście śmierci i zmartwychwstania razem z Chrystusem, piszą o *passion mysticism*, o współnocie cierpienia z Nim (zob. O'Brien, *Mysticism*, [w:] *Dictionary of Paul and His Letters*, dz. cyt., s. 624).

³⁰ A. Wickenhauser, *Die Christusmystik*, Freiburg 1956, s. 35 i 27 n. oraz W. Thüsing, *Per Christum in Deum. Studien zum Verhältnis von Christozentrik und Theozentrik in den paulinischen Hauptbriefen*, Münster 1969, s. 66, mówią dopowiednio o „Einfluss- und Machtbereich” oraz „Kraftfeld” Chrystusa chwalebneho, wywyższonego.

³¹ A. Wickenhauser pisze o mistyce ontologicznej; jego zdaniem nie tyle chodzi tu o doświadczenie osobiste, co o obiektywny stan właściwy wszystkim chrześcijanom, o „będące misterium zjednoczenie między Pawłem – a faktycznie wszystkimi chrześcijanami – i Chrystusem Zwycięskim” (A. Wickenhauser, *Pauline Mysticism: Christ in the Mystical Teaching of St. Paul*, Edinburgh, 1960, s. 19).

³² Czy takie podejście jest uzasadnione? Za odpowiedzią twierdzącą przemawia już następujący argument. Św. Paweł i jego duchowość należą do świata, są przedstawicielem takiego postrzegania rzeczywistości, które bardzo poważnie podchodzą do istnienia np. dobrych duchów niebieskich jako istot przewyższających człowieka, związanych z Bogiem w sposób uświadomiony, będących z Nim w komunii. Zob. np. D. G. Reid, *Angels, Archangels*, [w:] *Dictionary of Paul and His Letters*, dz. cyt., s. 20 n.

³³ Zob. J. Sudbrack, *Mistyka. Doświadczenie własnego ja. Doświadczenie kosmiczne. Doświadczenie Boga*, tłum. B. Białecki, Kraków 1996, s. 79 n.

najważniejsza. Ostrzegają przed upraszczaniem, przed niedocenianiem misterium Boga i tym samym misterium związków pomiędzy ludźmi i Bogiem, przed uprzedzeniami i nieporozumieniami np. co do słownictwa. Pokazują, iż do istoty życia chrześcijańskiego należy wejście w jak najgłębszą komunie z Bogiem, że taki dar został przez Boga udzielony i nadal jest udzielany bardzo szczerze nie nielicznej grupie, ale w jakimś sensie powszechnie, nie wyłącznie w wyjątkowych i nielicznych okolicznościach, lecz w życiu chrześcijańskim jako takim, że jest to dar z ludzkiego punktu widzenia jak najbardziej pozytywny i zaskakująco wieloraki.

La mystique chrétienne: la contribution des écrits liés à st Paul

Résumé

Nolens volens la problématique liées à la mystique est constitutive pour le christianisme, pour sa spiritualité, doctrine, théologie. Le *corps paulinien* et les *Actes des Apôtres*, autrement dit le group des écrits du Nouveau Testament qui sont liés à la personne de st Paul Apôtre, possèdent dans ce cas une utilité majeure. Par exemple ils démontrent que la terminologie est très important mais elle n'est pas la plus importante. Ils mettent en garde contre toute simplification, mésestimation du mystère de Dieu et en conséquence du mystère des relations entre Dieu et les personnes humaines, contre tout préjugé et toute malentendu en ce qui concerne par exemple le rapport entre la foi et la raison, entre les possibilités qui sont propres à ces deux partenaires, en ce qui concerne le champ, la méthode et le but des recherches scientifiques théologiques et non seulement théologiques. Ces écrits font voir que dans sa nature la vie chrétienne s'identifie avec la communion la plus profonde de la personne humaine avec Dieu. D'après ces écrits Dieu a donné et donne toujours très généreusement ce don à ceux qui ont besoin d'être sauvés.